

Białoruska opozycja protestuje przeciw integracji z Rosją

22 grudnia 2019

Protest białoruskiej opozycji przeciwko pogłębieniu integracji z Rosją odbył się w sobotę w centrum Mińska bez incydentów i zatrzymań. To drugi dzień protestów białoruskiej opozycji przeciwko spotkaniu prezydentów Białorusi i Rosji, Aleksandra Łukaszenki i Władimira Putina, w Petersburgu. Akcja odbyła się na Placu Oktiabrskim w centrum Mińska.



Przedwczoraj wieczorem na Placu Oktiabrskim przed Pałacem Republiki odbył się podobny niezgodniony z władzami protest. Według policji uczestniczyło w nim około 1,6 tys. osób. Funkcjonariusze organów ścigania nikogo nie aresztowali, ale ostrzegali obywateli przed odpowiedzialnością administracyjną za udział w niesankcjonowanym masowym zgromadzeniu.

W Mińsku w dniach 7-8 grudnia odbyły się podobne protesty. Jeden z aktywistów przekazał rosyjskiej ambasadzie za pośrednictwem milicjanta rezolucje protestujących. W dokumencie wyrażono kategoryczny sprzeciw przeciwko pogłębieniu integracji z Rosją, odmowę uznania dokumentów, które mogą podpisać prezydenci Rosji i Białorusi, a także apel do społeczności międzynarodowej o nieuznanie przyszłych umów w sprawie integracji.

Utworzenie Państwa Związkowego było właściwą decyzją, ale zdecydowana większość zadań nie została zrealizowana – powiedział podczas corocznej konferencji prasowej, która odbyła się w czwartek 19 grudnia, prezydent Rosji Władimir Putin. „Rosja nie będzie dotować gospodarki Białorusi

obniżeniem cen gazu, byłaby to dziwna sytuacja w obliczu nieskończonej budowy Państwa Związkowego z Rosją” – zaznaczył. „Sprzedajemy wszystko Białorusi bezcłowo. To po pierwsze. Po drugie – w odniesieniu do naszej sprzedaży nośników energii, w tym gazu do Europy i na Białoruś. Białoruś ma najniższe ceny, jakie tylko są możliwe dla naszych zagranicznych partnerów – jest to 127 dolarów za 1 tysiąc metrów sześciennych. Europie sprzedajemy za 200 dolarów. Rentowność dla Gazpromu ze sprzedaży Europy i Białorusi (MOEX: GAZP) różni się czterokrotnie” – podkreślił Putin.

8 grudnia prezydencji Rosji i Białorusi wymienili się gratulacyjnymi telegramami z okazji 20. rocznicy podpisania traktatu o utworzeniu państwa związkowego. „Historyczna decyzja o zawarciu tego ważnego porozumienia odzwierciedla wzajemne pragnienie zacieśnienia stosunków rosyjsko-białoruskich w oparciu o wielowiekowe tradycje braterskiej przyjaźni, kulturowe i duchowe przywiązanie” – podkreślił na „Telegramie” Władimir Putin.

„Dokument ten podniósł stosunki białorusko-rosyjskie oparte na wielowiekowej przyjaźni, bliskości losów historycznych i wspólnocie żywotnych interesów naszych narodów na poziom prawdziwego sojuszu i strategicznego partnerstwa” – pisał z kolei na „Telegramie” prezydent Białorusi. Alaksandr Łukaszenka zauważył, że Białoruś i Rosja wiele osiągnęły: koordynują działania na arenie międzynarodowej, wspólnie wzmacniają zdolności obronne i wzajemnie się uzupełniają w gospodarce. Dodał, że utworzono wspólną przestrzeń humanitarną, społeczną, kulturalną i edukacyjną, obywatele obu krajów nie mają granic, wiz i ceł.

Źródło: pl.SputnikNews.com